

Strzembosz, Tomasz

W sprawie kryteriów podziału społeczeństwa miejskiego epoki feudalnej : (na marginesie rozprawy pt. Tumult warszawski 1525 r, która ma się ukazać w 1958 r.)

Przegląd Historyczny 49/3, 568-573

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

TOMASZ STRZEMBOSZ

W sprawie kryteriów podziału społeczeństwa miejskiego epoki feudalnej¹

Zajmując się „tumultem“ warszawskim 1525 r. natrafiłem na zasadnicze trudności w ocenie społecznego charakteru tego ruchu. Omawiające „tumul“ źródła, zresztą bardzo nieliczne, nie przynoszą wyraźnej odpowiedzi na podstawowe pytanie: jakiej grupy społecznej był on dziełem. Odpowiedzi na nie szukać więc musiałem nie tylko w szczegółowych badaniach przebiegu i wszelkich okoliczności „tumultu“, lecz również w analizie społeczeństwa szesnastowiecznej Warszawy. Ażeby jednak dokonać tej analizy, trzeba możliwie precyzyjnie i jednoznacznie określić, jaką treść wkłada się w znane od dawna w literaturze historycznej pojęcia trzech podstawowych grup społecznych miasta epoki feudalnej — patrycjatu, pospólstwa i plebsu. W historiografii polskiej definicje tych pojęć nie są ani jednolite, ani dostatecznie jasne i precyzyjne, co powoduje, że te same pojęcia mają u różnych autorów treść różną, przy pozornej jednolitości poglądów. Główną winę ponosi tutaj zbyt ogólnikowe określanie, co się rozumie przez dane pojęcie, a często nawet ograniczanie się do przykładowego tylko wyliczenia warstw wchodzących do danej grupy społecznej, bez wyjaśnienia na jakiej podstawie zostały one do niej zaliczone. Musiałem więc sam dokonać próby ustalenia kryteriów podziału społeczeństwa miejskiego epoki feudalnej oraz bliższego określenia podstawowych grup społecznych, na które zostały one podzielone.

Tym właśnie kryteriom podziału oraz wynikającym z nich definicjom patrycjatu, pospólstwa i plebsu poświęcony jest niniejszy artykuł. Wysunięte w nim propozycje mają charakter wyraźnie dyskusyjny i roboczy, tym bardziej że są oparte na znajomości struktury społecznej jednego tylko miasta.

*

Brak jednolitości w rozumieniu pojęć podstawowych grup społecznych wyróżnionych w miastach epoki feudalnej zaznacza się wyraźnie w polskiej powojennej literaturze historycznej. Tak np. społeczeństwo szesnastowiecznego Gdańska dzielono² na: 1) „patrycjat, składający się z niewielu najbogatszych, arystokratycznych rodzin monopolizujących w swych rękach urzędy radzieckie i zarządz finansami — a więc całkowitą władzę nad miastem“; 2) „warstwę średniozamożną, w skład której wchodziłi różnego rodzaju kupcy i rzemieślnicy, korzystający z prawa miej-

¹ Uwagi te powstały na marginesie rozprawy pt. *Tumul warszawski 1525 r.*, która ma się ukazać nakładem PWN w r. 1958.

² M. Bogucka, *Walka opozycji mieszczańskiej z patrycjatem gdańskim w II połowie XVI wieku*, „Przegląd Historyczny“ t. XLV, 1954, s. 408.

skiego, ale odsunięci od rządu oraz uciskani podatkami...“³; 3) „właściwe pospółstwo“ [podkreślenie moje — T. S.], tak jak zubożonych majstrów i rzemieślników pozacechowych, czeladź, pracowników najemnych itp.“. W odniesieniu do Warszawy natomiast inny autor traktował plebs jako jedną z warstw pospółstwa, jako najniższą jego warstwę⁵. W odniesieniu do Prus pisano: „Podłoże społeczne ruchów demokratycznych w miastach stanowiła przede wszystkim biedota miejska oraz pospółstwo, obejmujące drobnych rzemieślników, wyrobników [podkreślenie moje — T. S.] i uboższych kupców...“⁶.

Nieporozumienia pogłębia jeszcze wprowadzenie jako wymiennego z pojęciem „plebs“ pojęcia „biedoty miejskiej“, które jako wynikające z kryterium stopnia zaможności, a nie przynależności klasowej, jest co do zakresu różne od węższego odeń pojęcia plebsu *sensu stricto*. W skład grupy określonej pojęciem „biedoty miejskiej“ wchodzić więc będą — biorąc logicznie — zarówno zubożali majstrowie cechowi (posiadający własne warsztaty pracy), partacze, takie zawody jak rybacy, a również czeladnicy, wyrobnicy, wszelacy pracownicy najemni, a nawet ludzie nie posiadający ustalonego zajęcia (włóczędzy, żebracy), jeżeli tylko ze względu na warunki życia kwalifikują się do tej grupy. Pojęcie plebsu obejmuje natomiast jedynie tych, którzy nie posiadając własnych warsztatów pracy, stanowią najemną siłę roboczą.

Podobne pojęcie biedoty miejskiej znajdujemy u Fr. Grausa⁷. Pisze on: „Biedota miejska to nie klasa [podkreślenie moje — T. S.]. Jest to zbiorowisko tych jednostek, żyjących w mieście, które nie mogły samodzielnie produkować i były zmuszone przez warunki gospodarstwa do szukania źródła utrzymania w uzależnieniu się osobistym“. Dalej pisze Zientara referując poglądy Grausa: „Oczywiście jest to grupa niejednorodna, autor dzieli ją więc według stosunku do produkcji [podkreślenie moje — T. S.] na mniejsze grupy (tutaj rozróżnia pomocnicze najemne siły robocze, czeladników i grupę zwaną *prislusnicy*, między innymi wszelkiego rodzaju mistrzów rzemiosł uzależnionych) i włącza do niej również osoby nieczynne w produkcji — a więc wszelkiego rodzaju służbę, żebraków, prostytutki etc.“.

Jak widzimy więc, traktuje Graus „biedotę miejską“ jako grupę różnych, niejednorodnych pod względem przynależności klasowej warstw, których cechą wspólną jest to, że członkowie ich są ekonomicznie niesamodzielnymi, uzależnieni. Takie pojęcie „biedoty miejskiej“, węższe nieco od powszechnie używanego w literaturze polskiej (nie wchodzi tu samodzielnie, choć zubożali rzemieślnicy) ma tę zaletę, że jest bardziej sprecyzowane.

Jak powszechne jest owo różne rozumienie tych samych pojęć, świadczy choćby wydana niedawno „Historia Polski“, w której Bardach i Labuda mówiąc o miastach w wieku XIII stwierdzają co następuje: „Trzecią warstwę pozbawioną wszel-

³ Dalej nieco omawiając średniozamożne warstwy mieszczaństwa Gdańska pisze Bogucka, że obejmowały one „masy drobnych kupców, kramarzy, żeglarzy (oczywiście kapitanów statków a nie prostych członków załogi), posiadaczy rent i mniejszych nieruchomości miejskich, oraz bogatych i średnich rzemieślników samodzielnych“.

⁴ Słowa „właściwe pospółstwo“ świadczą o przyjęciu przez Bogucką pojęcia „pospółstwa“ używanego w źródłach, które nadają mu często treść inną, niż w literaturze naukowej.

⁵ B. Zientara, *Ruchy plebejskie w 1525 r.*, „Stolica“ 1953, nr 13, s. 13.

⁶ H. Zins, *Powstanie chłopskie w Prusach Książęcych w 1525 r.*, Warszawa 1953, s. 68.

⁷ Fr. Graus, *Chudina městka w dobe predhusitské*, Praha 1949, s. 33. Tłumaczenie B. Zientary w recenzji w „Przeglądzie Historycznym“ t. XLII, 1951, s. 417.

kich uprawnień, wynikających z prawa miejskiego, stanowiła biedota miejska określana jako plebs [podkreślenia moje — T. S.] (*vulgus*). Byli to wyrobnicy, służba domowa (liczna w domach patrycjatu), ludzie pracujący dorywczo, bez określonego zajęcia — najbiedniejsza, najbardziej wyzyskiwana warstwa ludności miejskiej⁸. Stawia się więc tutaj znak równości między plebem i biedotą miejską, wyliczając przykładowo różne warstwy *sensu stricto* plebejskie. W innym miejscu tej samej książki (autor E. Małeczyńska) znajduje się zdanie: „Ludność miast polskich można w omawianych czasach [XIV w. do poł. XV w. — przypis mój — T. S.] zgrupować w trzy odrębne warstwy typowe dla ówczesnych miast: patrycjat, pospólstwo i plebs, czyli biedotę miejską“ [podkreślenie moje — T. S.]. I dalej: „Jeśli chodzi o pospólstwo, dzieliło je od patrycjatu odsunięcie od władzy w mieście, od biedoty posiadanie pewnej własności nieruchomości i narzędzi produkcji rzemieślniczej [podkreślenie moje — T. S.]. Wśród pospólstwa elementy najbogatsze, skłonne były do kompromisu w zatargach z radą, uboższe zaś stojące na pograniczu biedoty były bardziej buntownicze. Do tych drugich należeli ubożsi majstrowie [których zazwyczaj kwalifikuje się w naszej historiografii jako jedną z warstw biedoty miejskiej — przypis mój — T. S.], jak mistrzowie cechu płócienników we Lwowie..., czy czeladnicy, z biegiem czasu coraz częściej skazani na dożywotnie czeladnikowanie“⁹. Nieco dalej znajdujemy zdanie: „Skład biedoty był niejednorodny. Znajdowali się w jej szeregach zbiedniaли całkowicie czeladnicy, a obok nich robotnicy najemni przedsiębiorstw miejskich, służba domowa mieszczan, doraźnie zatrudnieni tragarze, kopacze, rozbijacze kamieni itp. Przeważali wśród nich przybysze ze wsi — jedni przybyli sezonowo, drudzy na stałe, ale traktowali swój zawód jako odskocznnię do czegoś lepszego, do drobnego kramu czy warsztatu, do zdobycia jakiejś własności. Nadto istniała wśród biedoty duża liczba żebraków, wszelkiego rodzaju oszustów i kuglarzy“¹⁰. — Wynikałoby więc z tego, że autorzy, używając pojęcia „biedoty miejskiej“, odmiennie niż inni, rozumieją przez nie różne warstwy *sensu stricto* plebejskie, bo nawet część czeladników zaliczają do lewego skrzydła pospólstwa. Stwierdzenia te dotyczą wieku XIII, XIV i pierwszej połowy w. XV. Już jednak dla drugiej połowy XV w. i wieku XVI w rozdziałach opracowanych przez St. Arnolda i M. Bogucką, znajdujemy sprzeczne z poprzednim rozumienie pojęcia „biedoty miejskiej“. Charakteryzują ją następujące zdania: „Ostatnia z omawianych warstw ... biedota miejska — była grupą o niezwykle różnorodnym składzie społecznym. Zaliczyć do niej należy czeladź rzemieślniczą i coraz liczniejszych w tym okresie zubożających majstrów, część parteczy [podkreślenie moje — T. S.], niewykwalifikowanych robotników, przybywających ze wsi chłopów, służbę prywatną, różnych włóczęgów i żebraków“¹¹. Jest to więc w zasadzie to samo pojęcie „biedoty“, które spotykamy u M. Boguckiej we wspomnianej już pracy o Gdańsku¹².

⁸ *Historia Polski* t. I, cz. 1, Warszawa 1957, s. 391.

⁹ Tamże, s. 520 n.

¹⁰ Tamże, s. 522.

¹¹ *Historia Polski* t. I, cz. 2, Warszawa 1957, s. 144.

¹² Píše ona: „Tworzyli ją: zubożali majstrowie, czeladnicy, niezamożna część rzemieślników pozacechowych [podkreślenie moje — T. S.], przekupnie i domokrażcy, marynarze, robotnicy browarniani..., tragarze piwni, zbożowi i inni... kobiety chodzące na posługi... służba domowa, woźnice, rybacy...“.

*

Jak widzimy więc, istnieje potrzeba ustalenia jednolitych, jasno sformułowanych kryteriów podziału. Muszą to być jednak kryteria stworzone aktualnie przez badaczy, a nie tylko odnalezione przez nich w źródłach oceny i poglądy współczesnych. Różnić bowiem należy: 1) podział społeczeństwa miejskiego epoki feudalnej odbity w świadomości współczesnych, a usankcjonowany często przez instytucje prawne i polityczne miasta; 2) podział społeczeństwa miasta feudalnego dokonywany przez badaczy dla celów naukowych i oparty na zasadach ściśle rozumowych i sprawdzalnych. Subiektywne i emocjonalne w dużym stopniu kryteria pierwszego podziału, na pewno bardzo różne i złożone, nie są najczęściej uwidocznione w dostępnych nam źródłach, które — dodać należy — wypowiadają niemal z reguły poglądy niektórych tylko (najwyższych) warstw społecznych miasta¹⁵.

W dokonywanej obecnie przez historiografię marksistowską analizie społeczeństwa miejskiego epoki feudalnej, prawie wszyscy autorzy, choć bez wyraźnego określenia swego stanowiska, uwzględnili jednak w jakimś stopniu cztery następujące kryteria podziału:

- 1) Kryterium przynależności klasowej (stosunek do środków produkcji).
- 2) Kryterium stopnia posiadania dóbr materialnych (bogactwa).
- 2) Kryterium podziału społeczno-politycznego, istniejącego wśród ludności miasta.
- 4) Kryterium istniejącego tu podziału ustrojowo-prawnego.

Pomimo przyjęcia przez różnych historyków jako głównej *differentia specifica* różnych sposobów tych kryteriów, niezmienny został w zasadzie (pomimo pewnych odchyłeń) ten sam zasadniczy trójpodział (patrycjat, pospólstwo, plebs), który stwierdził już Engels w miastach niemieckich. Co do słuszności tego podziału nie ma — wydaje się — sporu. Możliwe to było dzięki temu, że: 1) jest to podział bardzo ogólny, 2) ze stosunku różnych warstw społecznych do produkcji, będącego podstawą podziału klasowego, wpływa bardziej, lub mniej bezpośrednio (jako jedna z jego konsekwencji) ich położenie materialne i sytuacja społeczna, a za nią pozycja polityczna i prawna. To więc kryterium podziału klasowego uznać należy za ostatecznie decydujące, najważniejsze.

Spróbujemy bliżej określić grupy społeczne, jakie wyłonią się po dokonaniu każdego z wyżej wymienionych czterech podziałów. Ułatwi to nam możliwie pełne określenie grup społecznych, wyodrębniających się w mieście epoki feudalnej.

1) Z punktu widzenia kryterium klasowego należy społeczeństwo miejskie podzielić na dwie antagonistycznie do siebie ustosunkowane grupy: a) posiadających środki produkcji, b) nieposiadających środków produkcji — najemników. Ale i wśród warstw posiadających zaznacza się różny stosunek do środków produkcji, zależny od roli tych warstw w procesie wytwarzania. Inny on jest w wypadku majstra rzemieślniczego, który sam bierze bezpośredni udział w produkcji, jest głównym, najbardziej wykwalifikowanym producentem wytwarzanych przez warsztat towarów.

¹⁵ Uznanie przynależności społecznej danej jednostki, rodziny czy warstwy, ustalało się i niejako petryfikowało w świadomości otoczenia, trwając zapewne znacznie dłużej, niż uzasadniają je fakty. Zarówno w wypadku wznoszenia się, jak i spadania z drabiny społecznej, ocena społeczna odzwierciedlała niejednokrotnie sytuację dawniejszą, teraz już nieaktualną. Stwierdzenie więc, że dana osoba, rodzina, czy warstwa społeczna była, lub nie, zaliczana przez współczesnych do którejś z podstawowych grup społecznych w mieście, nie jest dla nas bynajmniej ostatecznym argumentem za zaliczeniem jej do tej grupy.

Inny jest on np. u wielkiego kupca-nakładcy, organizującego produkcję i zbyt danych towarów, lecz nie biorącego bezpośredniego udziału w ich wytwarzaniu, które opiera się na pracy najemników-wytwórców, czy uzależnionych od niego chatupników.

Mamy więc prawo w myśl kryterium klasowego podzielić społeczeństwo miejskie epoki feudalnej na trzy zasadnicze, wyraźnie wyodrębniające się grupy: a) grupę wielkich właścicieli kapitału (wolnego, czy ulokowanego we własności nieruchomości, towarach, lub narzędziach produkcji) nie biorących bezpośredniego udziału w procesie produkcji czy wymiany, lub których bezpośrednia praca produkcyjna nie jest ich głównym źródłem dochodu, b) grupę średnich i drobnych właścicieli środków produkcji czy wymiany, będących bezpośrednimi producentami, lub pracownikami handlu, c) grupę pracowników najemnych (aktualnych i potencjalnych) nie posiadających środków produkcji czy wymiany.

2) Z punktu widzenia stopnia zamożności podzielić należy społeczeństwo miasta epoki feudalnej również na trzy grupy: a) grupę najbogatszych jego mieszkańców, b) grupę średnio zamożnych, c) grupę biedoty miejskiej — najuboższych.

3) W mieście feudalnym wyodrębniały się obozy polityczne, grupujące różne warstwy ludności, posiadającej różne interesy o charakterze najczęściej klasowym. Obozy te wykształciły się w walce, jaka toczyła się pomiędzy uboższymi warstwami społeczeństwa miejskiego a monopolizującą w swym ręku władzę arystokracją finansową miasta — patrycjatem. W związku z istniejącym różnicowaniem interesów klasowych w łonie antypatrycjuszowskiej opozycji, tworzą się w mieście dwa jej obozy, które będąc w walce z „arystokracją miejską“ są zarazem niejednokrotnie wrogo nastawione również i względem siebie. Pierwszy z nich, to oparta o elementy średniozamożne „opozycja mieszczańska“, drugi to związana z różnymi warstwami biedoty miejskiej — „opozycja plebejska“. Wyróżniamy więc w mieście trzy obozy polityczne: a) patrycjat miejski (w rozumieniu pewnego obozu politycznego), b) opozycja mieszczańska, c) opozycja plebejska¹⁴.

4) Istniejące w mieście feudalnym stosunki gospodarczo-społeczne i polityczne znalazły odbicie w ustroju miejskim oraz w wynikającym z niego podziale praw i obowiązków obywatelskich pomiędzy poszczególne warstwy ludności miasta. Powstała w ten sposób grupa „obywateli miejskich“ (*cives*), posiadających w mieście prawa publiczne, oraz grupa ludności nie posiadającej praw obywatelskich. Grupa pierwsza (*communitas* miejska) składała się w zasadzie z przedstawicieli warstw posiadających. Grupa druga (*vulgus*) składała się z ludzi nie posiadających zwykłe własności nieruchomości, a więc plebejuszów i najuboższych warstw właścicieli środków produkcji i wymiany. Wyodrębniły się w ten sposób dwie różne z punktu widzenia ustroju miejskiego grupy: a) obywatele miejscy — *cives*, b) lud — *vulgus*.

¹⁴ Engels wprowadza dwa różnego typu podziały społeczeństwa miejskiego. Pierwszy podział — to podział społeczny o charakterze klasowym (patrycjat, pospólstwo, plebs). Drugi podział — to rozróżnienie wyodrębniających się na terenie miasta obozów politycznych, opartych na tym podziale klasowym jego społeczności, lecz bynajmniej się z nim nie pokrywających (patrycjat, opozycja mieszczańska, opozycja plebejska). Tak na przykład, do opozycji plebejskiej wchodziły zarówno elementy drobnomieszczańskie — zbiegniali mistrzowie, partacze, a więc właściciele środków produkcji, jak i pozbawieni ich plebejusze *sensu stricto*, o których Engels wyraźnie mówi, że są klasą społeczną. „Plebejusze byli wówczas jedyną klasą, która stała zupełnie poza oficjalnym społeczeństwem... nie posiadała ani przywilejów, ani majątku, nie posiadała nawet obciążonej przytłaczającymi ją ciężarami własności, jak chłop i drobnomieszczaństwo“ [podkreślenie moje — T. S.]. A przecież w skład „opozycji plebejskiej“ wchodził i jedni i drudzy (F. Engels, *Wojna chłopska w Niemczech*, Warszawa 1950).

Po dokonaniu tej analizy spróbujmy bliżej określić wyłaniające się z niej pojęcia grup: patrycjatu, pospólstwa i plebsu.

A) Przez patrycjat rozumiem tę grupę, której przedstawiciele, posiadając znaczne środki produkcji lub wymiany (kapitał przemysłowy czy handlowy, lub wreszcie ulokowany w nieruchomościach) jako zasadniczą siłą roboczą posługują się pracownikami najemnymi, sami zaś albo nie biorą udziału w produkcji albo w małym tylko stopniu, ich własna praca nie jest więc głównym źródłem ich dochodów (są przede wszystkim właścicielami, a nie pracownikami). Grupę tę charakteryzują — najwyższe na terenie danego miasta bogactwo oraz posiadanie (zazwyczaj) monopolu na wykonywanie władzy w mieście (poprzez obsadzanie rady, ławy i często innych urzędów miejskich, wyłącznie przez ludzi z tej grupy). Do grupy tej wchodzi wyłącznie obywatele miejscy.

B) Pospólstwem nazywam tę grupę społeczeństwa miejskiego, której członkowie, posiadając środki produkcji czy wymiany (kapitał przemysłowy czy handlowy) są zarazem głównymi, bezpośrednimi pracownikami danej gałęzi wytwórczości czy wymiany. Podstawowe dochody czerpią oni z własnej pracy produkcyjnej czy handlowej. Większość z nich to właściciele jakichś nieruchomości w mieście (domku, ogrodu). Jest to grupa średniozamożna, bardzo zróżnicowana wewnętrznie tak pod względem pozycji gospodarczej, jak i sytuacji społecznej. Przedstawiciele jej posiadają w ogromnej większości wypadków prawa obywatelskie, a często również udział w wykonywaniu władzy w mieście (poprzez tzw. trzeci porządek). W życiu politycznym miasta występują w swej większości jako tzw. opozycja mieszczańska.

C) Plebejuszami nazywam tych mieszkańców miasta, którzy nie posiadając własnych środków produkcji czy wymiany, zmuszeni są sprzedawać innym swą siłę roboczą, jako pracownicy najemni. Są to z reguły najubożsi mieszkańcy miasta, nie posiadający w nim nieruchomości (komornicy), pozbawieni wszelkich praw politycznych i obywatelskich. Grupa ta posiada bardzo różnorodny skład społeczny. Wyróżnić w niej można: a) pracowników najemnych stałych, b) pracowników najemnych sezonowych, c) pracowników najemnych potencjalnych (bezrobotni, włóczędzy, żebracy — „lumpenproletariat“).